Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem*

ROK XVIII. Kraków, dnia 8 czerwca 1935. Nr. 21.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Umowy handlowe Polski.

Centralny Związek Przemysłu Polskiego ogłosił drukiem bardzo przejrzyste zestawienie, dotyczące umów handlowych Rzeczypospolitej Polskiej według stanu z dnia 1 maja 1935 r. Zestawienie to ułożone alfabetycznie, zawiera nazwę umowy, datę i miejsce podpisania, oraz datę wejścia danej umowy w życie i czas jej trwania, następnie numer Dziennika Ustaw, w którym umowa była ogłoszona i określenie rodzaju umowy.

Jeśli chodzi o państwa europejskie, to zawarliśmy konwencję handlową taryfową **z Austrją** w dniu 11 października 1933 r. Umowa ta weszła w życie 15-go stycznia r. b. Czas jej trwania określony został na 1 rok, z możnością automatycznego prolongowania. Z **Belgją** i Wielkiem Księstwem Luksemburg zawarliśmy w r. 1922 traktat handlowy baztaryfowy, a w październiku 1933 wszedł w życie układ uzupełniający taryfowy. Z **Bułgarją** mamy porozumienie prowizoryczne w sprawach handlowych i nawigacyjnych, które weszło w życie 12 lutego 1927 r., z **Czechosłowacją** konwencję handlową i nawigacyjną, taryfową zawartą w lutym 1934 r. i protokół dodatkowy z 8 lutego 1935 r. Trwanie umowy bezterminowe, trwanie protokółu dodatkowego prolongującego zniżki celne udzielone Polsce przez Czechosłowację — do dnia 30-go czerwca 1935 r. Z **Danją** mamy traktat handlowy i nawigacyjny beztaryfowy, który wszedł w życie w sierpniu 1924 r. i protokół taryfowy ważny od 1 lutego 1934, z **Estonją** traktat handlowy i nawigacyjny beztaryfowy ważny od 25 kwietnia 1931, protokół dodatkowy beztaryfowy z 25 kwietnia 1931 r., oraz protokół dodatkowy taryfowy, który wszedł w życie prowizorycznie w kwietniu r. b., z **Finlandją** traktat handlowy i nawigacyjny beztaryfowy ważny od 18 września 1924 i protokół taryfowy, który wszedł w życie prowizorycznie w lipcu 1934 r., z **Francją** konwencję handlową taryfową ważną od 10 lipca 1925, **z Grecją** konwencję handlową i nawigacyjną taryfową od 18 lipca 1931, z **Hiszpanją** konwencję handlową i nawigacyjną taryfową (weszła w życie prowizorycznie w końcu grudnia 1934 r.), z **Holandją** traktat handlowy i nawigacyjny z ważnością od 5 czerwca 1925 r. (beztaryfowy) i układ taryfowy od 15 grudnia 1933, z **Islandją** traktat handlowy i nawigacyjny od sierpnia 1924 (beztaryfowy), z **Jugosławją** konwencję handlową z 20

(Ciąg dalszy na str. 11-tej)

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVIII. **Kraków, dnia 8 czerwca 1935** **Nr. 21.**

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67
Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Echa tygodnia.

Przemówienie ministra skarbu Rzeczypospolitej prof. Zawadzkiego było niewątpliwie najdonioślejszem wydarzeniem tygodnia. W obliczu rozlewającej się szerokiem korytem po Europie fali propagandy dewaluacyjnej, w obliczu huraganowego ognia spekulacji międzynarodowej na waluty zachodnio - europejskie, na ostatnie bastjony bloku złotego, była oficjalna deklaracja kierownika naszych finansów, o przyszłości waluty polskiej, rzeczą niezbędną. W kwestjach bowiem polityki walutowej im częściej i energiczniej podkreśla się zasadę bezwzględnego utrzymania parytetu, tem lepiej. Od chwili śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego przewinęło się przed oczyma obywatela polskiego wiele wypadków na arenie międzynarodowej polityki walutowej. Oglądano się na stanowisko naszego rządu wobec złotego bardziej, niż kiedykolwiek. Czy Polska zachowa dotychczasowy kierunek polityki walutowej, czy też pójdzie śladem większości krajów, które zdewaluowały swe waluty? Czy rząd nasz usłucha syrenich głosów, przedstawiających korzyści dewaluacji waluty, czy też zechce dalej kroczyć dotychczasową, trudniejszą, ale bardziej do naszych warunków dostosowaną drogą konsekwentnej deflacji?

Z walutą, to tak jak z kobietą. Im mniej się o niej mówi, tem lepiej dla niej. Wolelibyśmy mniej zajmować się temi problemami, naszemu ministrowi skarbu zapewne również niebardzo uśmiecha się rola ustawicznego powtarzania rzeczy już słyszanych, już znanych. Jeżeli się na tem miejscu jeszcze raz tym problemem zajmujemy, to w tym celu, aby jeszcze raz z całym naciskiem przyłączyć się do manifestu poniedziałkowego prof. Zawadzkiego o nienaruszalności naszej waluty i polityki walutowej rządu. „Stałości tej nie naruszyły i nie naruszą ani prądy i eksperymenty, z któremi spotykamy się w dziedzinie polityki walutowej, ani nawet wstrząsy, które zachodziły, lub ewentualnie zajśćby mogły w tej dziedzinie w szeregu innych państw nieraz silniejszych od nas ekonomicznie".

* * *

Dewaluację waluty przeprowadza się zazwyczaj dla obniżenia cen wewnętrznych (w złocie), płac, taryf i wszelkich kosztów produkcji, a zatem dla wzmocnienia siły konkurencyjnej danego gospodarstwa społecznego w jego ekspanzji eksportowej na międzynarodowych rynkach towarowych. Dewaluację waluty przeprowadza się również dla oddłużenia wewnętrznego, szczególnie rolniczego. W tym wypadku musi nastąpić zwyżka cen płodów rolnych, albowiem wówczas ciężar długu zmniejsza się o stopień spadku waluty. Dla celów eksportowych zdewaluowała Anglja swą walutę, dla celów oddłużeniowych zaś Stany Zjednoczone. Obydwa te państwa nie mogły swych celów przeprowadzić inaczej, jak na drodze dewaluacji waluty. Anglja nie mogła obniżyć cen, płac i kosztów, bo obniżka taka była dla Anglji zagadnieniem przedewszystkiem politycznem, zagadnieniem ustosunkowania się poszczególnych partyj do tego problemu. Stany Zjednoczone nie mogły przeprowadzić oddłużenia w drodze aktu ustawodawczego, bo akt taki wywróciłby do góry nogami cały ustrój kredytowy Stanów i byłby sprzeczny z postanowieniami konstytucji amerykańskiej.

Polska nie potrzebuje dewaluować waluty dla tych celów. Eksport jest u nas popierany przez conajmniej tuzin specjalnie do tego powołanych instytucyj. Na cele eksportowe poświęca się u nas dużą część siły nabywczej rynku wewnętrznego. Na to, abyśmy mogli eksportować tanio cukier, musimy zań drogo płacić w Polsce, na to abyśmy mogli eksportować tanio węgiel, żelazo, naftę i t. d. musimy za te towary płacić wysokie ceny w kraju. Taniość, którą inne państwa

osiągają na drodze dewaluacji walut, my osiągamy na drodze dumpingu.

Polska nietylko nie potrzebuje dewaluować złotego dla celów eksportowych, ale nie powinna tego także czynić, ponieważ dewaluacja w dzisiejszym okresie nie przyczyniłaby się w niczem do poprawienia naszej sytuacji eksportowej. O wielkości eksportu decyduje dziś bowiem nie cena, lecz kontyngent, ustalony w drodze umowy handlowej, kompensacyjnej i t. d. Pozatem manipulacje walutowe szeregu innych państw nauczyły już państwa bronić się przed skutkami takiego dumpingu walutowego. Gdy Belgja zdewaluowała franka belgijskiego, musiała dać zapewnienie, że eksporterzy belgijscy podwyższą odpowiednio ceny eksportowe, w przeciwnym bowiem razie Francja zagroziła natychmiastowemi represjami przeciw importowi z Belgji. Nie ulega wątpliwości, że gdyby dziś Polska chciała zdewaluować złotego dla celów eksportowych, wówczas spotkalibyśmy się z szeregiem ostrych represyj ze strony naszych rynków odbiorczych i w rezultacie eksport nasz nietylko nibcy na tem nie zyskał, ale uległby pogorszeniu.

Również dla celów oddłużeniowych nie potrzebujemu dewaluować waluty. Oddłużenie przeprowadzone zostało u nas drogą ustaw, a mianowicie z jednej strony ustawodawstwem finansowo - rolnem, które rozłożyło długi chłopskie na 28 rat półrocznych, a prócz tego dało urzędom rozjemczym prawo redukowania kapitału dłużnego, — zaś z drugiej strony ustawa z kwietnia 1933 r. wstrzymała egzekucję kapitału wierzytelności kredytu niezorganizowanego (to jest indywidualnych wierzycieli) u dłużników hipotecznych. W ten sposób właściciele realności otrzymali moratorjum (prolongowane do października b. r.) a niezależnie od tego uzyskali obniżkę oprocentowania do 6 proc. rocznie, czyli do połowy ustawowo dopuszczalnej stopy procentowej. Wreszcie poważne oddłużenie sprowadziła ze sobą dewaluacja dolara, która, choć dokonana nie na naszem terytorjum, jednak poczyniła daleko idące przeobrażenia w naszem życiu gospodarczem. Dolar był naszą drugą walutą obiegową. Wielka część rachunków była wystawiana w dolarach, wielka część umów była zawierana w dolarach, wielka część hipotek opiewała na dolary, wielka część kaucyj była składana w dolarach. Krach dolara spowodował automatyczne obniżenie wszystkich tych wartości o 40 proc. Zyskali na tem dłużnicy, stracili wierzyciele. Duża część długów uległa w ten sposób radykalnej redukcji.

Natomiast dewaluacja złotego przyczyni się do podrożenia wszystkich tych towarów, które musimy importować (ruda żelazna, bawełna, maszyny, aparaty i t. p.). Dewaluacja waluty spowoduje wzrost ciężaru naszych długów zagranicznych, które obniżyły się ostatnio wskutek dewaluacji funta szterlinga i dolara. Należy nadmienić, że na dewaluacji tych dwu walut zyskała Polska przeszło 1 miljard złotych, albowiem o taką kwotę zmniejszyły się nasze długi zagraniczne, które opiewają przeważnie na dolary i funty. Gdybyśmy teraz chcieli zdewaluować złotego, to przywrócilibyśmy poprzedni stan rzeczy w dziedzinie długów, to jest zrewaloryzowalibyśmy nasze długi zagraniczne.

Dewaluacja złotego zabiłaby pozatem cały nasz aparat bankowy. Po trzechkrotnej inflacji, jaką społeczeństwo nasze już przeżyło (inflacja koronowa, markowa i dewaluacja złotego z 1925 r.) odbudowujemy z wielkim trudem zaufanie do banków, do waluty i do idei oszczędnościowej. Wytężamy wszystkie nasze wysiłki w kierunku odbudowy procesu kapitalizacyjnego. Narastanie oszczędności jest w naszym kraju, całkowicie odciętym od dopływu kredytów z zagranicy i biednym w zasoby gospodarcze, kardynalnym warunkiem, bez którego jest nie do pomyślenia jakikolwiek postęp gospodarczy. W chwili dewaluacji waluty społeczeństwo rzuciłoby się do wartości rzeczowych, przyzwyczaiłoby się znów do kalkulacji w jakimś obcym nam środku obiegowym (w walucie obcej, albo w złocie) i w rezultacie nie osiągnęlibyśmy zniżki cen w kraju, lecz gwałtowną zwyżkę cen towarów, która doprowadziłaby do pełnej inflacji. Powstałby run na banki i kasy oszczędności, a ponieważ suma wkładów bankowych i oszczędnościowych jest dwa razy większa od sumy całkowitego obiegu pieniężnego, przeto run taki musiałby doprowadzić do zupełnego załamania bankowości, salwowania jej przez Bank Polski i w rezultacie do — puszczenia w ruch drukarskiej maszyny banknotowej.

Z podejrzliwości, braku zaufania, ucieczki od waluty papierowej, chaosu i zamieszania, jakie spowodowałaby dewaluacja waluty nie wykopalibyśmy się już tak prędko.

Dlatego pozostanie wiekopomną zasługą obecnego rządu, że walutę trzyma zębami, nie szczędzi trudów dla jej utrzymania, a nadewszystko zachowuje prawdziwie olimpijski spokój w chwilach przewalających się burz walutowych, gdy najpotężniejsze giganty walutowe nie mogą sprostać piętrzącym się trudnościom.

Kiedyś wzburzone flukty dewaluacyjne opadną, a wtedy Polska skorzysta z owoców swego iście benedyktyńskiego wysiłku, mrówczej pracy i woli niepoddawania się pokusom dewaluacyjnym. Wtedy zbierać będziemy odsetki z tego kapitału zaufania, który teraz zbieramy z takim trudem i z takiemi ofiarami.

Opłaci się.

Uczczenie b. Prezydenta Izby P. H. p. Tadeusza Epsteina przez Krak. Stow. Kupców.

Dnia 2. czerwca b. r. odbyło się w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców w Krakowie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia, zwołane celem uchwalenia wniosku Wydziału o nadanie tytułu Członka Honorowego Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców b. Prezydentowi Izby Przemysłowo Handlowej p. Tadeuszowi Epsteinowi.

Przewodniczący p. Prezes Samuel Schechter podkreślił w obszernem i pięknem przemówieniu niespożyte zasługi p. Prezydenta Epsteina dla życia gospodarczego naszego okręgu, w szczególności zaś dla kupiectwa. Działalność swą na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej rozpoczął p. Prezyd. Epstein przed 33 laty. W r. 1902 został bowiem po raz pierwszy wybrany do Rady Izby, od 1907—912 był delegatem Rady do Prezydjum, od 1913—16 wiceprezesem Izby, od 1916 do 1918 był prezesem w zastępstwie, a od 1918—1935 piastował godność Prezesa Izby.

W serdecznych słowach wspomniał p. Prezes Schechter o całkowitem poświęceniu, z jakiem p. Prezydent Epstein oddawał się pracy nad dźwignięciem życia gospodarczego naszego okręgu. Stał zawsze na straży wolności gospodarczej, sprzeciwiał się zakusom interwencjonizmu państwowego, bronił zawsze krzywdzonych i uciskanych płatników podatkowych, służył światłą radą i pomocą wszędzie tam, gdzie Go wzywano. Dla Prezydenta Epsteina nie było wielkich i małych, nie było bogatych i prostaczków, dla wszystkich był dostępny, z wszystkimi mówił, wszystkim spieszył z pomocą.

Szczególnie wiele ma Mu do zawdzięczenia kupiectwo naszego okręgu, toteż zorganizowane kupiectwo wierzy, że mimo ustąpienia Pana Prezydenta Epsteina z dotychczas zajmowanego stanowiska, nie skończy się okres Jego aktywności gospodarczej, ale zawsze będzie stanowił źródło wielkiego doświadczenia, mądrości gospodarczej i wzór działacza gospodarczego.

Licznie zebrani żywiołowemi oklaskami dali wyraz pełnego uznania dla działalności p. Tadeusza Epsteina i jednogłośną uchwałą zamianowali Go **honorowym członkiem** Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

Sprawy podatkowe.

Echo ulg w spłacie zaległości podatkowych.

Jak wiadomo upłynął z dniem 1 czerwca b. r. czasokres ustalony rozporządzeniem o ulgach w spłacie zaległości podatkowych dla dokonywania wpłat, któreby stanowiły równowartość wymiaru za przypisy podatkowe na rok gospodarczy 1934/5. — Kto wpłaty tej nie dokonał, ten pozbawiony jest możności korzystania z ulg.

Niestety jednak zaszły przyczyny, od płatników wielekroć niezależne, które uniemożliwiły im dotrzymanie tego terminu. — Na przyczyny te złożyło się n. p. następujące fakta: Ograniczone godziny przyjęć w Kasach skarbowych; niedostateczne informowanie płatników; wadliwość i nieprzejrzystość ksiąg kasowych, co uniemożliwiało bezzwłoczną orjentację, i spowodowało załatwianie tylko nieznacznej liczby interesentów; zbyt późne wygotowywanie wezwań do płatników o uregulowanie zaległości, tak, że znane są wy-

padki, iż niektórzy otrzymali te wezwania dopiero w ostatnim dniu; brak gotówki w okresie przed 1-szym, przeszkody natury psychicznej na skutek wstrząsu umysłowego, wywołanego śmiercią ś. p. Marszałka Piłsudskiego i uroczystościami pogrzebowemi; niedostateczne spopularyzowanie wśród szerokich sfer płatników korzyści tego rozporządzenia i t. d. — Prócz tego szereg płatników z powodu nieświadomości przeoczyło obowiązek złożenia pisemnej rezygnacji z ulg, uzyskanych na podstawie rozp. z 25 listopada 1933, które należało wnieść do 15 maja.

Gdy zaś niewątpliwie Skarb Państwa odniesie korzyść w razie przedłużenia terminów dla dokonania wpłat i złożenia rezygnacji z dawnych ulg, gdyż w ten sposób wpłyną pieniądze, które są po największej części nieściągalne i dla Skarbu przepadłe, przeto spodziewać się należy, że Ministerstwo Skarbu, biorąc pod wzgląd powyższe, przedłuży wzgl. udzieli **dodatkowego terminu** dla dokonywania wpłat i składania deklaracyj.

Zmiana wysokości dodatku kryzysowego.

W Dzienniku Urzędowym Nr. 22, poz. 128 zawartą jest ustawa o zmianie ustawy o kryzysowym dodatku do państw. podatku dochodowego odnośnie dochodów z Działu II., t. j. z **uposażeń służbowych.** — Stawki dodatku kryzysowego wynoszą od 30 marca b. r.:

przy wynagrodzeniu rocznem	2.500 do 3.600 —	0.5%
przy wynagrodzeniu rocznem	3.600 do 6.400 —	1%
przy wynagrodzeniu rocznem	6.400 do 10.400 —	2%
przy wynagrodzeniu rocznem	10.400 do 24.000 —	3%

i t. d.

„AMNESTJA PODATKOWA“ obowiązuje do 16 b. m.

Przypominamy, iż ustawa o uwolnieniu od odpowiedzialności karnej, t. zw. popularnie „amnestja podatkowa“ obowiązuje do dnia 16-go czerwca b. r. — Bliższe szczegóły tej ustawy vide „Przegląd Kupiecki“ Nr. 15, str. 7.

PODATEK OD LOKALI.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 2. maja 1935 r. L. D. 9342/35 wyjaśniło, że na zasadzie p. 2 art. 3 ustawy z dnia 2. sierpnia 1926 r. o podatku od lokali (Dz. U. R. P. Nr. 76/1934, poz. 718) podatkowi temu podlegają budynki fabryczne, przeznaczone na cele przemysłowe, z wyjątkiem budynków mieszkalnych. Użyte wyrazy „na cele przemysłowe“ należy rozumieć w ten sposób, że każdy budynek, o ile jest przeznaczony na cele przemysłowe, a nie jest użytkowany na cele mieszkalne lub na inne cele, jest budynkiem fabrycznym i tego charakteru nie zmienia ani rozmiar budynku, ani brak w nim silników mechanicznych.

Z powyższego wynika, że na zasadzie powołanego postanowienia ustawowego wolne są od podatku nietylko budynki fabryczne w potocznem tego słowa znaczeniu, lecz także i budynki specjalne, wybudowane na cele przedsiębiorstw rzemieślniczych, zaopatrzonych w karty rzemieślnicze (np. warsztaty ślusarskie, kuźnie i t. p.). Powyższą interpretację stosować należy od 1935 r. począwszy, za lata zaś ubiegłe w tych wypadkach — gdy na wniesione odwołania nie zapadły jeszcze orzeczenia izb skarbowych.

W SPRAWIE ULG W ZRYCZAŁTOWANYM PODATKU PRZEMYSŁOWYM.

Związek Izb przemysłowo-handlowych zwrócił się do ministerstwa skarbu z memorjałem w sprawie ulg w zryczałtowanym podatku przemysłowym.

Związek Izb zaznacza, że stosownie do postanowień rozporządzenia ministra skarbu z dnia 6 marca 1935 r. w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw, zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu za rok podatkowy 1935 r. ustala się w tej samej wysokości, jaka była przyjęta przy wymiarze zryczałtowanego podatku za rok 1934, czyli, że podstawą wymiaru jest w dalszym ciągu przeciętny roczny prawomocny obrót, ustalony za lata podatkowe 1930 i 1931.

Jak wykazała jednakże praktyka w roku ubiegłym, obroty osiągnięte w tym roku, znacznie spadły w stosunku do przeciętnej z lat 1930 i 1931. Ponadto zdarzały się niejednokrotnie wypadki, że zryczałtowany podatek za rok 1934 przekraczał znacznie wymiar podatku przemysłowego od obrotu za rok 1933, względnie zryczałtowany podatek za lata 1932-33.

Doceniając powyższe okoliczności, ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 29 maja 1934 r. L. D. V. 16536-4-34, upoważniło władze skarbowe do częściowego umarzania zryczałtowanego podatku za rok 1934 w wypadku stwierdzenia znacznego spadku obrotów.

Ze względu na to, iż obroty, osiągane w roku bieżącym w stosunku do lat 1930 i 1931 nie wzrosły z wyjątkiem jedynie nielicznych gałęzi przemysłu i handlu, związek Izb prosi ministerstwo o przedłużenie mocy obowiązującej wspomnianego okólnika na rok 1935.

W SPRAWIE POBORU NADZWYCZAJNEJ DANINY MAJĄTKOWEJ W II GRUPIE KONTYNGENTOWEJ NA ROK 1935.

Ministerstwo Skarbu rozesłało do wszystkich Izb Skarbowych (Wydział Skarbowy) oraz do wszystkich Urzędów Skarbowych okólnik w tej sprawie.

W myśl § 2 nt. b) rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18 stycznia 1935 r. w sprawie obliczenia i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej w 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4, poz. 25) — nadzwyczajna danina majątkowa w II grupie kontyngentowej na rok 1935 płatna jest w terminie do dnia 30 czerwca 1935 włącznie.

Zaznacza się, że stawki nadzwyczajnej daniny majątkowej w II grupie kontyngentowej na rok 1935 wynoszą:

1) dla przedsiębiorstw i zajęć o obrocie ponad 20.000 zł. (przy zryczałtowanym podatku ponad 27.000 zł.) do 50.000 zł. ustawowa stawka wynosi 0,4 od tysiąca od obrotu, zwyżka kontyngentowa wynosi 0,5 od tysiąca od obrotu. Ostateczne zatem obciążenie tytułem nadzwyczajnej daniny dla przedsiębiorstw i zajęć o obrocie do 50.000 zł. wynosi 0,9 od tysiąca od obrotu,

2) dla przedsiębiorstw i zajęć o obrocie ponad 50.000 zł. ustawowa stawka wynosi 0,6 od tysiąca od obrotu, a stawka 0,75 od tysiąca od obrotu. Ostateczne zatem obciążenie tytułem nadzwyczajnej daniny dla przedsiębiorstw i zajęć o obrocie ponad 50.000 zł. wynosi 1,35 od tysiąca od obrotu.

Nakazy zapłaty należy rozesłać płatnikom w takim czasie, aby bezwzględnie przed 15 czerwca 1935 r. zostały doręczone za potwierdzeniem odbioru.

Nieuiszczone w terminie kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej w II grupie kontyngentowej należy ściągnąć w drodze egzekucji niezwłocznie po upływie terminów płatności.

PODATKI W CZERWCU.

W czerwcu b. r. przypadają terminy płatności następujących podatków:

1) do 1 czerwca b. r. przedpłata na podatek dochodowy za rok 1935 przez osoby prawne (firmy).

2) do 15 czerwca b. r., zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy, w wysokości przypadającej od obrotu osiągniętego w maju b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe I—II. kateg. oraz przemysłowe od 1 do 7 kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

3) do 15 czerwca b. r. płatna jest zaliczka miesięczna nadzwyczajnego podatku od dochodu osiągniętego w maju przez notarjuszy, pisarzy hipotecznych (podatek od niektórych zajęć zawodowych).

4) w ciągu 7 dni od daty potrącenia, płatny jest podatek dochodowy wraz z dodatkiem, kryzysowym od emerytur wynagrodzeń z wzajemną pracę i uposażeń służbowych.

5) do 15 czerwca b. r. płatna jest kwartalna zaliczka na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935.

6) do dnia 15 czerwca b. r. płatna jest druga rata podatku dochodowego z tytułu komulacji (dział II. podatku dochodowego).

7) do dnia 30 czerwca b. r. płatna jest nadzwyczajna danina majątkowa wymierzona na rok 1935 w II. grupie kontygentowej (przemysł i handel).

Ponadto płatne są podatki zaległe, odroczone lub rozłożone na raty, z terminem płatności w czerwcu b. r., tudzież te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy z terminem płatności w czerwcu b. r.

DODATKI DO PODATKÓW OD CUKRU SKROBIOWEGO I TŁUSZCZÓW.

Ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 7. 5. 1935 r. L. D. V. 14140/3/35 wyjaśniło, że przy wymierzaniu i pobieraniu, wprowadzonych obecnie podatków od kwasu weglowego oraz od tłuszczów, należy przy odprawie celnej wyżej wymienionych towarów, sprowadzanych z zagranicy, pobierać łącznie z podatkiem następujące dodatki: 1) przy podatku od kwasu węglowego: a) 10%-owy państwowy podatek od podatków pośrednich, b) 15%-towy dodatek na rzecz związków komunalnych; 2) przy podatku od tłuszczów — 15%-towy dodatek na rzecz związków komunalnych. W końcu min. skarbu wyjaśniło, że przy wymierzaniu podatku od cukru skrobiowego nie pobiera się żadnych dodatków.

KOMIS

w świetle Kodeksu Handlowego, Ustawodawstwa podatkowego i zasad księgowości.

(Ciąg dalszy)

III. **Księgowość:** Podkreślić tu należy 2 formy komisu: komis bezskładowy i komis ze składem.

1) Komis bezskładowy polega na tem, że komisant zawiera we własnem imieniu a na rachunek komitenta jedynie **umowy z odbiorcami,** dostawę zaś uskutecznia bezpośrednio komitent odbiorcom.

2) Komis ze składem polega na tem, że komisant posiada poruczony mu do sprzedaży towar u siebie na składzie, skąd dokonuje sprzedaży w imieniu własnem, lecz na rachunek komitenta. — Towar ten jest z punktu widzenia komisanta **towarem komisowym,** skład zaś **„składem komisowym"** komitenta. — Natomiast komitent, wysyłając towar komisantowi, nie fakturuje go, — albowiem aż do sprzedaży pozostaje własnością komitenta, — lecz wraz z towarem przesyła dokładne wyszczególnienie przesyłki, czyli konsygnację. — Stąd ten sam towar z punktu widzenia komitenta jest **„towarem konsygnacyjnym",** a skład **„składem konsygnacyjnym"** u komisanta.

Ustalenie powyższych terminów jest o tyle w księgowości ważne, że zachodzi konieczność ścisłej kontroli i odgraniczenia w księgowości towarów jednych od drugich. Kupiec może bowiem prócz towarów na rachunek własny, posiadać **skład komisowy** takich samych towarów, a ponadto oddać czy to własne, czy komisowe te towary subkomisantom na **skład konsygnacyjny.**

Rachunkowość komisu nie może odbiegać od zasad ogólnych, w rachunkowości obowiązujących. Przestrzeganą być musi w pierwszym rzędzie zasada prawdy materjalnej wpisów, a unikać należy wszelkich konstrukcyj księgowych, które wkońcu prowadzą wprawdzie do tegosamego wyniku, jednak nie są wiernem odbiciem przebiegu zjawisk gospodarczych, które na majątek komisanta działały. Podkreślić należy dalej zasadę, że **w kontach księgi głównej** ujawnioną być winna jedynie wartość **majątku własnego** przedsiębiorstwa i wszelkie zmiany wartości poszczególnych czynników tegoż majątku własnego. — Natomiast zmiany **ilościowe** ujawniać należy tylko **w księgach obrotowych** odnośnych przedmiotów i to zarówno tych, które są własnością przedsiębiorstwa, jak **zwlaszcza** tych, które są własnością osób trzecich, a przedsiębiorstwu poruczone zostały, n. p. przechowanie, w naszym wypadku **do sprzedaży.**

Z stosunku komisowego wynikają zasadniczo operacje, które wywołują pewne zmiany w układzie majątku własnego komisanta n. p. wzajemne świadczenia majątkowe, przyjmowania wierzytelności lub zapłaty przez komisanta, który wciela je do swego majątku,

stając się za to dłużnikiem komitenta i t. d. Wszystkie te zjawiska, wpływające na zmianę lub przesunięcie wartości majątku własnego, wymagają wpisu do kont księgi głównej, niezależnie od rejestracji ilościowej w księgach obrotowych.

KSIĘGOWANIE KOMISANTA.

a) **Komis bezskładowy** nie wymaga żadnych księgowań ewidencyjno - towarowych, albowiem komisant w swym zakresie działania towarem nie operuje. Wpisowi do ksiąg i kontowaniu w księdze głównej podlegają natomiast te operacje, które z komisem pozostają w związku, wzgl. z komisu wynikają a tangują majątek komisanta n. p. przyjęcie wierzytelności wobec odbiorcy i zobowiązania wobec komitenta, przyjęcie pokrycia za dostawę komitenta, należności prowizyjne etc.

b) **Komis ze składem.** Dla towarów komisowych komisant prowadzi oddzielną ewidencję ilościową w księdze magazynowej, i to bez względu na to, czy dla swych towarów własnych księgę magazynową prowadzi, czy też nie prowadzi. Każdemu z tych towarów komisowych poświęca w **„księdze towarów komisowych“** oddzielną kartę ewidencyjną z odpowiednim napisem, n. p. „Sukno komisowe firmy N. N. w Bielsku“. Księga ta wykazuje dokładnie ruch ilościowy danego towaru komisowego z nazwiskami odbiorców. Dalsze wpisy zjawiają się dopiero przy dokonaniu sprzedaży i to tylko w tych przypadkach, w których komisant przejmuje do swego majątku otrzymaną równowartość wzgl. wierzytelność za sprzedany towar. — Wtedyto uznaje komitenta i przeprowadza dotyczące wpisy do ksiąg obrotowych i kont księgi głównej na ogólnych zasadach księgowości. — Tymsamym zasadom podlegają wzajemne świadczenia majątkowe komisanta i komitenta wzgl. komisanta i odbiorców towaru komisowego. —

Z końcem roku obrotowego **nie włącza** komisant do swego inwentarza towaru komisowego, natomiast sporządza dla tychże towarów oddzielną szczegółową inwentaryzację, według stanu faktycznego, a uzgodnioną z księgą towarów komisowych.

KSIĘGOWOŚĆ KOMITENTA.

a) **Komis bezskładowy** nie nasuwa żadnych objekcyj, albowiem komitent uznaje konto towarów, a zadłuża komisanta wzgl. odbiorcę w koncie interesentów, zależnie od tego, czy komisant przejmuje w rachunku bieżącym dotyczące wierzytelności wobec odbiorcy, czy też czyni to komitent. —

b) **Komis z składem.** Komitent translokując część swego towaru do składu konsygnacyjnego nie zmienia jego wartości, figurującej na koncie towarów, ani też ilości towaru figurującej w księdze magazynowej, o ile taką prowadzi. Nastąpiło jedynie **faktyczne** odłączenie pewnej części majątku z swego magazynu i umieszczenie jej w innym magazynie. — Wszystko to musi znaleść wierne odbicie w księgowości, mianowicie z konta towarów w księdze głównej wyłączy komitent wartość wydanego towaru, a przeniesie na **„konto towarów konsygnacyjnych“**, po cenie **kosztów własnych.** — Równocześnie dla kontrolowania komisanta wciągnie ilość tych towarów do **„księgi towarów konsygnacyjnych“**, poświęcając każdemu komisantowi oddzielną kartę z odpowiednim napisem n. p. **„Sukno w konsygnacji u X. Y. w Krakowie“.** Dalszych wpisów do ksiąg obrotowych, wzgl. do kont księgi głównej dokonuje u siebie komitent na podstawie wykazów komisanta, odnośnie do dokonanych sprzedaży, przejętych na rk. komitenta wartości etc. Za sumy fakturowe uznaje wtedy w księdze głównej **Konto towarów komisowych** zadłużając przez Konto Interesentów odbiorcę wzgl. komisanta. — Wzajemne świadczenia majątkowe, jak niemniej prowizję według wykazu okresowego księguje się normalnie na zasadach ogólnych.

W inwentarzu swoim komitent wyszczególni towary konsygnacyjne w samodzielnej pozycji, przyczem każdy skład konsygnacyjny traktuje oddzielnie, podając dokładnie ilości i cechy poszczególnych gatunków, cenę i wartość.

S. Gryszpan.

Niewłaściwy sposób udzielania podstaw wymiarowych przez Władze Skarbowe.

Pod powyższym tytułem zamieściliśmy w Nrze 19. naszego czasopisma artykuł, podnosząc w nim niewłaściwy, zbyt rozszerzający sposób interpretowania przez Władze Skarbowe § 4. art. 60. ordynacji podatkowej. W szczególności podnieśliśmy fakt, że „tajemnica urzędowa“ odnośnie informacyj, o których mowa w § 1. tegoż artykułu, nie może się odnosić **do zainteresowanego płatnika** t. zn. że informacje te dla n i e g o są dostępne. Niestety jednak Urzędy Skarbowe zdania naszego nie podzielały i odmawiały nadal udzielania szczegółowych informacyj n. p. odnośnie źródeł zakupu.

Onegdaj ukazał się Dziennik Urzędowy Min. Skarbu Nr. 15. z dnia 31. maja b. r. w którym pod pozycją 366 mieści się wyjaśnienie Ministerstwa do ordynacji podatkowej i w przedmiotowej sprawie Ministerstwo wyjaśnia następująco:

„Do **art. 60. § 4. o. p.**

Zachowanie tajemnicy odnosi się do wszystkich materjałów informacyjnych, zebranych w try-

bie art. 60. o. p. i obowiązuje tylko wobec osób trzecich, a nie wobec płatnika“.

Ministerstwo w 100% **podziela** więc zapatrywania **nasze**, przezco stanowisko podwładnych Władz Skarbowych okazuje się **błędnem.**

Niewiadomo jednak jak się kwestja ta ukształtuje na przyszłość. Niezawodnie od chwili ukazania się tegoż autorytatywnego, urzędowego wyjaśnienia, będą urzędy skarbowe podawały do wiadomości płatników szczegółowo podstawy wymiaru, a specjalnie informacje urzędowe, tyczące się bądź źródeł zakupów, bądź odbiorców danego płatnika. To tyczy się tych, którzy odwołań jeszcze nie wnieśli.

Ci jednak, którzy odwołania już wnieśli i w nich zaczepili fakt wadliwości postępowania z powodu nieudzielenia im do wiadomości tych — często najważniejszych — podstaw wymiarowych, niezawodnie otrzymają wezwania dodatkowe i podstawy te zostaną im dodatkowo do wiadomości udzielone.

Sprawy ubezpieczeniowe.

Zmiana w obliczeniu składek ubezpieczeniowych

Z dniem 31 maja b. r. wygasła moc prawna rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17. VI. 1933 r. o podwyższeniu składki w ubezpieczeniu na wypadek braku pracy pracowników umysłowych częściowo zmienionego później rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27. XII. 1933 r. Składka, która w myśl powyższego rozporządzenia wynosiła ostatnio 2.8 proc. wynagrodzenia pracownika, od 1. VI. 1935 roku zostaje zmniejszona do 2 proc., przyczem podział jej pomiędzy pracownika i pracodawcę będzie następujący:

1) przy wynagrodzeniu miesięcznem do 60 zł. włącznie całość płaci pracodawca od kwoty zł. 60;

2) przy wynagrodzeniu powyżej 60 zł. do 400 zł. na pracownika przypada 0.8 proc., na pracodawcę zaś 1.2 proc.;

3) przy wynagrodzeniu powyżej 400 zł. do 800 zł. pracodawca i pracownik płacą po 1 proc. od kwoty wynagrodzenia, najwyżej jednak od 725 zł.;

4) przy wynagrodzeniu powyżej 800 zł. na pracownika przypada 1.2 proc., a na pracodawcę 0.8 proc. obliczonych od kwoty zł. 725. Niezależnie od tego pracownik, który otrzymuje wynagrodzenie wyższe od 725 zł. musi ponadto uiszczać tytułem składki na ubezpieczenie na wypadek braku pracy 1.2 proc. od kwoty rzeczywistego wynagrodzenia, pomniejszonej o 725 zł.

Dodając do tego 8-proc. składkę na ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych dochodzimy do 10 proc. składki w ubezpieczeniu pracowników umysłowych, którą należy dzielić od 1 czerwca 1935 r. między ubezpieczonego i pracodawcę następująco, zachowując zgodnie z przepisami podany powyżej podział wynagrodzenia:

ad 1) całe 10 proc. płaci pracodawca od 60 zł.;
ad 2) ubezpieczony 4 proc., pracodawca 6 proc.;
ad 3 ubezpieczony 5 proc., pracodawca 5 proc.;
ad 4, ubezpieczony 6 proc., pracodawca 4 proc. (do kwoty 725 zł.). Ponadto ubezpieczony płaci 1.2 proc. od kwoty przekraczającej 725 zł.

Kronika.

„Dyrekcja Żydowskiej Szkoły Handlowej Stowarzyszenia Żydowskich Absolwentów W. S. H. w Krakowie komunikuje, iż Zarząd Szkoły postanowił na odbytem w dniu 23 maja br. posiedzeniu żałobnem poświęconem śp. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu ufundować dla uczczenia pamięci Marszałka stypendjum roczne w wysokości zł 100.— dla ucznia lub uczenicy Szkoły, pragnących się kształcić w technice reklamy i wykazujących odpowiednie zdolności w tym kierunku. Stypendjum, o którego przyznaniu rozstrzyga Rada Pedagogiczna Szkoły, wypłacane będzie corocznie w rocznicę śmierci Marszałka i nosić będzie nazwę „Stypendjum Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego“.

Towarzystwo Księgowych w Krakowie.

Z cyklu wykładów w miesiącu czerwcu 1935 r. odbędzie się we środę, dnia 12 czerwca bm. o g. 19'30 w lokalu Rynek Główny Nr. 25, III. p.

Odczyt p. t. „Organizacja biura w przedsiębiorstwie przemysłowem p. Leopolda Eichhorna

Po odczycie dyskusja.
Wstęp dla Członków i wprowadzonych Gości wolny.

Sekcja odczytowa
Towarzystwa Księgowych w Krakowie.

EKSPORT ODZIEŻY DAMSKIEJ DO ANGLJI.

W dniu 9. maja b. r. wydany został w Anglji dekret w sprawie znakowania importowanych do W. Brytanji artykułów, a mianowicie wszelkiej odzieży damskiej z tkanin, a więc kostjumów damskich (również kostjumów kąpielowych), sukni, płaszczów spódniczek, bluzek swetrów, okryć. Znaki kraju pochodzenia muszą być umieszczone na kawałku materjału wszytego wewnątrz poszczególnych sztuk. Rozporządzenie o znakowaniu wchodzi w życie w 3 miesiące od daty tego ogłoszenia t. j. 9. sierpnia r. b. Odzież dotychczas na rynek angielski importowana musi być zaopatrzona, również po wejściu w życie wspomnianego zarządzenia, w odpowiednie znaki pochodzenia.

kwietnia 1924 r. beztaryfową i protokół dodatkowy ważny od 18 czerwca 1931 (taryfowy), z **Łotwą** traktat handlowy i nawigacyjny z 18 kwietnia 1931 (taryfowy), z **Niemcami** protokół o zaprzestaniu wojny celnej, który wszedł w życie prowizorycznie w dniem 16-go marca 1934 r., oraz porozumienie taryfowe ważne od 15 października 1934 r., z **Norwegją** traktat handlowy i nawigacyjny od 1927 r., protokół dodatkowy taryfowy od 1929 r., protokół dodatkowy o cleniu syropu i melasy od marca 1933 r. i protokół taryfowy od 20 luteko 1935 r., z **Portugalją** konwencję handlową i nawigacyjną od 7 kwietnia 1931 r., z **Rumunją** konwencję handlową i nawigacyjną taryfową od 23 września 1935 r., ze **Szwecją** konwencję handlową beztaryfową, ważną od sierpnia 1922 r., układ dodatkowy od 28 lutego 1934 r. (taryfowy) i porozumienie dodatkowe w sprawie clenia tłoków do silników spalinowych z 20 kwietnia 1934 r., ze **Szwecją** traktat handlowy i nawigacyjny beztaryfowy od 15 lipca 1925 r. i protokół taryfowy od 19 czerwca 1934 r., z **Wielką Brytanją** traktat handlowy i nawigacyjny beztaryfowy z lipca 1924 r. i układ handlowy uzupełniający z 14 marca 1935 r. taryfowy, z **Węgrami** konwencję handlową taryfową z września 1925 r. I. protokół dodatkowy taryfowy z sierpnia 1931 r., II. protokół dodatkowy taryfowy z sierpnia 1931 r., z **Włochami** konwencję handlową beztaryfową od marca 1923 r., z **Z. S. R. R.** porozumienie celne z czerwca 1934 r., jakoteż prolongowanie postanowień porozumienia celnego poprzedniego podpisane w grudniu 1934 r. i ważne na okres czasu do dnia 31 grudnia 1935 r. Wszystkie powyższe umowy zawierają pełną klauzulę największego uprzywilejowania. Z klauzuli tej nie korzystają jedynie Niemcy, z któremi właściwego traktatu handlowego nie posiadamy, klauzula ta jest również ograniczona przy porozumieniu celnem z Rosją Sowiecką.

Z krajami afrykańskiemi posiadamy następujące umowy: z **Egiptem** noty stanowiące prowizoryczne porozumienie handlowe ważne od maja 1931 r., z **Abisynją** traktat przyjaźni handlowy i osiedleńczy zawarty w końcu r. 1934.

Jeśli chodzi o Amerykę to mamy traktat handlowy beztaryfowy z **Brazylją**, zawarty w lutym 1932 r. Do chwili wymiany not ratyfikacyjnych obowiązuje prowizorjum handlowe, które weszło w życie 4 marca 1932 r. Dalej mamy umowę handlową i nawigacyjną ze **Stanami Zjednoczonemi A. P.** (beztaryfową), która weszła w życie w lipcu 1933 r.

Z krajami azjatyckiemi zawarła Polska następujące umowy: z **Chinami** traktat przyjaźni, handlowy i nawigacyjny, baztaryfowy, ważny od lipca 1931 r., wraz z protokółem dodatkowym beztaryfowym z tej

samej daty, z **Indjami** konwencję handlową od lipca 1932 r. (beztaryfową), z **Japonją** traktat handlowy i nawigacyjny beztaryfowy od 18 stycznia 1925 r., z **Persją** umowę handlową beztaryfową od października 1930 r. i protokół dodatkowy beztaryfowy od listopada 1930 r., jakoteż protokół dodatkowy taryfowy od czerwca 1931 r. i protokół modyfikacyjny, t. j. modyfikujący ważny od listopada 1930 r.; protokół modyfikacyjny podpisany został w końcu maja 1934 r. Wreszcie z **Turcją** Rzeczypospolita Polska zawarła w sierpniu 1931 r. konwencję handlową i nawigacyjną, oraz osiedleńczą. Konwencja ta, będąca umową taryfową weszła w życie dopiero 30 września 1934 r.

Wszystkie umowy z krajami afrykańskiemi, amerykańskiemi i azjatyckiemi są oparte na klauzuli największego uprzywilejowania.

PRZEDAWNIENIE WIERZYTELNOŚCI PRACOWNIKÓW Z TYTUŁU WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ.

Nowy Kodeks Zobowiązań wprowadza jednolity dla całego państwa i dla wszystkich kategoryj pracowników przepis, dotyczący przedawnienia wierzytelności pracowników z tytułu wynagrodzenia za pracę.

Przepis odnośny zawarty w art. 284 kod. zobow. brzmi: Z upływem lat 3-ch ulegają przedawnieniu wierzytelności pracowników z tytułu wynagrodzenia za pracę i zwrotu poniesionych wydatków, tudzież wierzytelności pracodawców z tytułu udzielonych zaliczek.

Przedawnienie to następuje, chociażby praca trwała w dalszym ciągu (art. 286 kod. zob.).

Art. 473 kod. zob. wprowadza termin zawity, czyli prekluzyjny dla dOchodzenia sądowego roszczeń, wynikających z umowy o pracę. Mianowicie w myśl tego przepisu pracodawcy i pracownicy nie mogą dochodzić sądownie roszczeń, wynikających z umowy o pracę po upływie roku od dnia zakończenia stosunku pracy.

Między przedawnieniem a prekluzyjnością terminu zachodzi głównie ta różnica, że przedawnienie może sąd uwzględnić tylko w razie zarzutu strony, zaś prekluzję musi uwzględnić z urzędu, tj nawet bez zarzutu strony.

Przepisy art. 284 i 473 kod. zob. wstąpiły w miejsce dotychczasowych przepisów o przedawnieniu, zawartych w kodeksach cywilnych, które obowiązywały w dawnych, poszczególnych dzielnicach. Pozostały natomiast w mocy przepisy specjalne, dotyczące przedawnienia, zawarte w ustawach szczególnych z zakresu ochrony pracy, jak np. art. 41 rozporządzenia z r. 1928, poz. 323 Dz. o umowie o pracę pracowników umysłowych, w myśl którego roszczenia pracownika o wynagrodzenie z tytułu nieprawnego rozwiązania umowy przedawniają się w terminie 6-miesięcznym, oraz analogiczny art. 20 rozporz. z r. 1928 poz. 324 Dz. U. o umowie o pracę robotników.

Należy zaznaczyć, że przepisy kodeksu zobowiązań stosują się do umów o pracę, istniejących w dniu wejścia w życie tego kodeksu, tj. w dniu 1 lipca 1934 dopiero po upływie roku od tego dnia, czyli dopiero od dnia 1 lipca 1935 r.

Tak też wyjaśnił tę kwestję Główny Inspektor Pracy (Pr. i Op. 1934 Nr. 7—8) w swym okólniku z 9. VIII. 1934 Nr. 21.

„Czarny tydzień“ w galanterji

KATASTROFALNY ZASTÓJ NISZCZY HANDEL HURTOWY.

Ostatni tydzień maja na łódzkim rynku galanteryjnym przeszedł pod znakiem rekordowej stagnacji. Podobnego zastoju rynek łódzki nie pamięta od 25 lat, jakkolwiek niejednokrotnie w przemyśle i hurcie galanteryjnym sytuacja kształtowała się bardzo niepomyślnie. Gwałtowny spadek obrotów nastąpił w okresie, kiedy normalnie rozwija się największa stosunkowo sprzedaż w hurcie i w handlu detalicznym. Jest rzeczą charakterystyczną, że rekordowe obniżenie konjunktury na rynku galanteryjnym nastąpiło nietylko w Łodzi, ale i na całej prowincji bliższej i dalszej. Szczególnie silniej zastój ten wystąpł na rynku warszawskim, drugiem z kolei obecnie po Łodzi centrum polskiej galanterji. Stagnacja ta objęła wszystkie działy. N. p. w dziale pończoch jedwabnych, w którym obroty rokrocznie są stosunkowo bardzo duże, obecnie panuje kompletny zastój. W okresie szalonego zastoju w hurcie szereg detalistów galanteryjnych targował stosunkowo nieźlé, co pozwala oczekiwać poprawy na rynku w najbliższych tygodniach. O ile detaliści bowiem i w tygodniu bieżącym będą targować, wpłynie to na ożywienie działu handlu hurtowego.

Zdaniem najpoważniejszych kupców, niezależnie od sytuacji na rynku, nawet w wypadku, gdyby w najbliższych tygodniach obroty faktycznie się zwiększyły, tydzień ostatni, określony nazwą „czarnego tygodnia“ będzie obfitował w doniosłe konsekwencje.

Przedewszystkiem przyczyni się do zniżkowej tendencji cen szeregu artykułów, szczególnie wybitnie sezonowych. Przyczyni się to również do poważnego osłabienia finansowego szeregu przedsiębiorstw hurtowniczych, zarówno ze względu na niskie targi, jak i na spodziewane obniżki cen, tembardziej, iż producentom płacić będą musieli, stosownie do umów poprzednio zawartych, ceny dawniejsze.

W tych warunkach wypłacalność ulegnie poważniejszemu pogorszeniu, co spowoduje wzrost protestów wekslowych.

Wydawca Zw. Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzman
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12.